ISSN: 1897-841X 06/2022 (210)

przewodnik

Polski Związek Niewidomych Okręg Podkarpacki

Tyle jesteś wart, ile drugiemu pomożesz – jeśli możesz

Gołąb – symbol pokoju, miłości, niewinności i łagodności.

Spis treści:

- Czerwiec 2022 – calendarium ..... str. 3
- To był niezwykle trudny czas ..... str. 11
- Do trzech razy sztuka ..... str. 17
- Witryna poetycka ..... str. 24

Koledze

Mieczysławowi Majce

– wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci –

Żony

składają władze naczelne ZO Podkarpackiego PZN
oraz koleżanki i koledzy zrzeszeni w ropczyckiej strukturze Związku.

Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych
Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie
Skład redakcji:
Redaktor Naczelny, koordynator: „Zygflor" – Zygmunt Florczak
Opracowanie graficzne okładki i skład: Anna Hojnacka
Współpracują:
Zofia Noster, Kazimierz Bacewicz, Zuzanna Ostafin
Adres siedziby redakcji: 35–045 Rzeszów, ul. Hetmańska 9
tel. (017) 86 22 328, 662 177 551
e-mail: sekretariat@pzn.rzeszow.pl
www. http://pzn.rzeszow.pl/czasopisma/

Czerwiec

– to kolejno szósty miesiąc w roku, trwa 30 dni, zaś u jego kresu dzieci i młodzież kończą rok szkolny i rozpoczynają tegoroczne wakacje.

W polskim nazewnictwie jego imię wywodzi się od słowa **czerw** oznaczającego larwę pszczoły. Inny źródłosłów nazwy miesiąca oraz koloru czerwonego jest kojarzony z owadem o nazwie **czerw polski,** z którego w okresie renesansu wyrabiano czerwony barwnik ***(koszenilę)*** do barwienia tkanin, którego larwy w Polsce zbierano w tymże czasie z korzeni rośliny o nazwie **czerwiec trwały.**

Stąd należy wysunąć słuszny wniosek, że przez kilka wieków Rzeczpospolita była głównym dostarczycielem czerwców *(barwnika)* dla Europy. Podobna nazwa tego miesiąca występuje też w innych językach północnej Słowiańszczyzny – *czes.* ***červen***, *ukr.* ***червень***, błr. ***чэрвень***. Inne nazwy używane dawniej to: ***ugornik*** bądź ***zok*.**

Łacińska nazwa ***Iunius*** – *trop etymologii nazwy wywodzi ją od rzymskiej bogini Junony,* została zapożyczona przez większość języków europejskich i pod takową obecnie u nich funkcjonuje.

Przysłowia określające ten czas:

- ***Ze świętą Małgorzatą zaczyna się lato.***
- ***Czerwiec daje dni gorące, kosa brzęczy już na łące.***
- ***Od czerwca dużo zależy, czy żniwa będą jak należy.***
- ***Czerwiec po pasiece chodzi, a przy czerwiu miód się rodzi.***
- ***Gdy nadejdzie nam sobótka, dzionek długi – nocka krótka !***
- ***Czerwiec z Jasiem wody grzeją, a Piotr z Pawłem grzyby sieją.***
- ***Gdy czerwiec chłodem i wodą szafuje, to zwykle rok cały popsuje.***
- ***Kiedy kwitnie w czerwcu bób, to największy wtedy głód, a kiedy mak, to już nie tak.***

W tym miesiącu wspominamy:

1 czerwca – **Dzień Dziecka** *W Polsce – jak również w innych krajach słowiańskich, jak Czechy, Słowacja czy Ukraina – Dzień Dziecka obchodzony jest od roku 1952 w dniu 1 czerwca. Jego inicjatorem jest organizacja zwana International Union for Protection of Childhood, której celem*

było zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom z całego świata. Od roku 1994 r. tego dnia w Warszawie obraduje Sejm Dzieci i Młodzieży.

W tym miejscu felietonu wszystkim dzieciom zrzeszonym w naszej organizacji składamy jak najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia, przyjemności i łatwości w przyswajaniu sobie wiedzy oraz wszelkiej innej pomyślności związanej z edukacją, zdobywaniem zawodu i – w końcowym efekcie – adekwatnego do swoich ambicji, możliwości i zdobytej wiedzy – miejsca w życiu.

1 czerwca 1895 r. – urodził się **Tadeusz Bór-Komorowski** – generał, dowódca AK, wydał rozkaz rozpoczęcia Powstania Warszawskiego *(zm. 1966 r.).*

1 czerwca 1982 r. – zmarł **Henryk Worcell** – właśc. Tadeusz Kurtyka – prozaik, publicysta, autor zekranizowanych powieści *„Zaklęte rewiry", „Grzech Antoniego Grudy" (ur. 1909 r*.).

2 czerwca 1979 r. – to początek **pierwszej** pielgrzymki **Jana Pawła II** do Polski *(trwała do 10.06.).* To wtedy w homilii na Placu Zwycięstwa padły znamienne – i wręcz prorocze – słowa ***„Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi"***. Za rok rozpoczęły się wydarzenia Polskiego Sierpnia.

2 czerwca 1882 r. – zmarł **Giuseppe Garibaldi** – włoski rewolucjonista, żołnierz, polityk; bojownik o zjednoczenie Włoch *(ur. 1807 r.).*

3 czerwca 1922 r. – urodził się **Wiesław Michnikowski** – aktor teatralny, filmowy, artysta kabaretowy. Był gwiazdą *„Kabaretu Starszych Panów", „Podwieczorku przy mikrofonie".* Jego filmografia: *„Seksmisja", „Gangsterzy i filantropi" (zm. 2017 r.).*

3 czerwca 1966 r. – urodziła się **Maria Bijoś** – nasza poetka wielokrotnie publikowana w *„Witrynie poetyckiej" (zm. 2008 r.).*

4 czerwca – to **Dzień Wolności i Praw Obywatelskich.**

4 czerwca 1872 r. – zmarł **Stanisław Moniuszko** – kompozytor, dyrygent, pedagog; autor pieśni, oper, operetek, baletów *(ur. 1819 r.).*

4 czerwca 1952 r. – urodził się **Bronisław Komorowski** – polityk, historyk, w latach 2010–2015 Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

5 czerwca – **Zielone Świątki – *Święto Zesłania Ducha Świętego.*** *W pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu Chrystusa na zebranych w Wieczerniku apostołów zstąpił Duch Święty. Apostołowie zaczęli*

przemawiać w wielu językach oraz otrzymali inne dary duchowe – charyzmaty.

***Zielone Świątki**, to ludowa nazwa święta, według wielu badaczy pierwotnie związanego z przedchrześcijańskimi obchodami święta wiosny (z siłą drzew, zielonych gałęzi i wszelkiej płodności), a obecnie potoczna nazwa kościelnego święta Zesłania Ducha Świętego. Od **1931** r. **Zielone Świątki** są świętem zjednoczonego ruchu ludowego i funkcjonują pod nazwą **Święta Ludowego**. Z tym dniem związane są wróżby agrarne, np. „Gdy deszcz w Zielone Świątki, da Bóg wielkie sprzątki" (dobry zbiór siana) , albo: „Deszcz w Zielone Świątki – jeśli pada – wielką biedę zapowiada".*

5 czerwca 1912 r. – urodził się **Wojciech Dzieduszycki** – aktor, śpiewak, dyrygent, dziennikarz, autor tekstów kabaretowych, działacz kultury *(zm. 2008 r.).*

6 czerwca 1632 r. – zmarł **Mikołaj z Mościsk** – teolog moralista, pisarz; dzieła: *„Elementarzyk ćwiczenia duchowego", „O ostrożnym zżyciu" (ur. 1559 r.).*

6 czerwca 1530 r. – urodził się **Jan Kochanowski** – wybitny poeta polskiego renesansu *(zm. 1584 r.).*

7 czerwca 1492 r. – zmarł **Kazimierz IV Jagiellończyk** – wielki książę litewski, król Polski w latach 1447–1492 *(ur. 1427 r.).*

7 czerwca 1915 r. – urodziła się **Elżbieta M. Zahorska** – członek Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet, we wrześniu 1939 r., brała udział w obronie Warszawy. Schwytana przez Niemców została przywieziona do Żyrardowa, skąd zdołała zbiec. Powtórnie aresztowana została osadzona na Pawiaku, gdzie skazano ją na śmierć. Zginęła rozstrzelana 2.XI. 1939 r. w pierwszej wykonanej w Warszawie egzekucji kobiet.

8 czerwca 1932 r. – urodziła się **Krystyna Miłobędzka** – poetka, dramaturg; twórczość: *„Po krzyku" „Przesuwanka".*

8 czerwca 1955 r. – urodził się **Tim Bernes-Lee** – angielski fizyk, programista, współtwórca i jeden z pionierów usług **WWW** – obecnie jednej z najpopularniejszych usług internetowych.

9 czerwca 1815 r. – zakończyły się obrady **Kongresu Wiedeńskiego** – rozpoczęte 1.XI.1814 r. –, podczas których dokonano podziału Europy po klęsce Napoleona.

9 czerwca 1932 r. – urodziła się **Maria Paradowska** – historyk, etnograf, etnolog; publikacje *„Szkice z dziejów polskiego wychodźstwa w Ameryce Południowej”, „O historii Bambrów inaczej” (zm. 2011 r.).*

10 czerwca 1922 r. – urodziła się **Judy Garland** – amerykańska aktorka filmowa, piosenkarka, tancerka. Filmy: *„Narodziny gwiazdy”, „Czarnoksiężnik z Oz” (zm. 1969 r.).*

10 czerwca 1950 r. – urodziła się **Anna Jantar** – jedna z najpopularniejszych polskich piosenkarek lat 70-tych, wykonawczyni takich piosenek, jak: *„Najtrudniejszy pierwszy krok*”, czy *„Tyle słońca w całym mieście”*. Zginęła w katastrofie lotniczej w 1980 r.

11 czerwca 1955 r. – w Gdyni powołano do życia **Wyższą Szkołę Marynarki Wojennej** im. **Bohaterów Westerplatte**.

11 czerwca 1952 r. – urodził się **Bronisław Wildstein** – dziennikarz, prezenter radiowy i telewizyjny, prozaik, eseista; twórczość: *„Czas niedokonany”, „Przyszłość z ograniczoną odpowiedzialnością”, „Dolina nicości”.*

12 czerwca 1965 r. – członkom zespołu **The Beatles** przyznano ordery **MBE** *(Most Excellent Order Of The British Empire)* – **Ordery Najznakomitszej Klasy Imperium Brytyjskiego**, uroczyste wręczenie nastąpiło 28.X.1965 r.

12 czerwca 1992 r. zmarł **Klemens Rudnicki** – generał dywizji, uczestnik kampanii wrześniowej i walk o Monte Cassino *(ur. 1897 r.).*

13 czerwca 1872 r. – urodził się **Jan Szczepanik** – wynalazca nazywany „polskim Edisonem”. M.in. opatentował fotoelektryczną metodę powlekania wzorów tkackich, wynalazł urządzenie do zapisu ścieżki filmowej na taśmie *(zm. 1926 r.).*

13 czerwca 1905 r. – urodził się **Antoni Olechnowicz** – pseud. „Meteor” – komendant konspiracyjnego Garnizonu Miasta Wilna, dowódca I Zgrupowania partyzanckiego AK, ostatni komendant Okręgu Wileńskiego AK. Aresztowany w 1948 r. podczas przeprowadzonej przez MBP akcji „X” wymierzonej w żołnierzy okręgu, po ciężkim śledztwie został skazany na karę śmierci; wyrok wykonano 8.II.1951 r.

14 czerwca – to **Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych** obchodzony w rocznicę pierwszego masowego transportu więźniów do obozu koncentracyjnego Auschwitz w 1940 r.

14 czerwca 1812 r. – urodził się **Antoni Patek** – działacz polityczny Wielkiej Emigracji, pionier przemysłowej produkcji zegarków, założyciel firmy **Patek Philippe & Co** *(zm. 1877 r.).*

15 czerwca 1962 r. – urodził się **Piotr Duda** – od 2010 r. przewodniczący NSZZ **„Solidarność"**.

15 czerwca 2012 r. – zmarł **Stefan Stuligrosz** – dyrygent chórów, twórca Chóru Chłopięco-Męskiego" *„Poznańskie Słowiki" (ur. 1920 r.).*

16 czerwca – **Boże Ciało –** czyli **święto Ciała i Krwi Chrystusa** – *„obchodzone pod kopułą samego nieba obsypane deszczem kwiatów, a świętowane w najpiękniejszej porze roku".*

W święto Bożego Ciała buduje się ołtarze ustawione pod gołym niebem, stroi się je zielonymi drzewkami – najczęściej brzózkami – i kwiatami.

Prowadzony przez mężczyzn kapłan niesie pod baldachimem monstrancję, zaś w powietrzu unosi się zapach kadzidła. Małe dziewczynki posypują drogę płatkami kwiatów, a przy każdym ołtarzu jest odśpiewana wyznaczona ewangelia i są odmawiane okolicznościowe modlitwy.

16 i **17 czerwca 1951** r. – w tych dniach obradował Krajowy Zjazd, podczas którego z połączenia **Związku Pracowników Niewidomych RP** oraz **Związku Ociemniałych Żołnierzy RP** – powołano do istnienia jednego reprezentanta interesów środowiska: **Polski Związek Niewidomych**. Zjazd uchwalił Statut i wytyczył cele działania, zaś na pierwszego przewodniczącego **ZG PZN** został wybrany mjr **Leon Wrzosek**.

16 czerwca 1895 r. – urodził się **Antoni Chruściel** *pseud.* „**Monter**", generał brygady, dowódca wszystkich sił Armii Krajowej walczących w Powstaniu Warszawskim *(zm. 1960 r.).*

17 czerwca 1902 r. – zmarł ***Karol Wedel*** – niemiecki cukiernik, założyciel przedsiębiorstwa **E. Wedel** *(ur. 1813 r.).*

18 czerwca 1815 r. – **bitwa pod Waterloo** – ostatnie starcie zbrojne Napoleona Bonaparte. Były cesarz Francuzów powrócił niespodziewanie z wygnania na Elbie i objął rządy na okres 100 dni.

18 czerwca 1945 r. – rozpoczął się moskiewski **„proces szesnastu**" – czyli przywódców Polskiego Państwa Podziemnego.

18 czerwca 1992 r. – zmarł **Janusz Kruk** – muzyk, kompozytor, wokalista, lider zespołu „**2 plus 1**"; przeboje: *„Wstawaj, szkoda dnia", „Windą do nieba (ur. 1946 r.).*

19 czerwca 1857 r. – zmarł **Adolf Januszkiewicz** – poeta, uczestnik Powstania Listopadowego, podróżnik *(ur. 1803 r.).*

19 czerwca 1995 r. – zmarła **Wanda Wiłkomirska** – pianistka i pedagog; profesor PWSzM w Warszawie i Łodzi. Wraz z braćmi Michałem i Kazimierzem tworzyli „Trio Wiłkomirskich" *(ur. 1904 r.).*

20 czerwca – to **Światowy Dzień Uchodźcy.**

20 czerwca 1812 r. – zmarł **Jakub Adamczeswki** – redaktor, dramatopisarz, tłumacz; dzieła: *„Dziwactwa fortuny, czyli młody filozof", „Stary bezżeniec, czyli skutki bezżeństwa w starości" (ur.1763 r.).*

21 czerwca – to o godz. **11^{13}** początek astronomicznego lata.

21 czerwca 1905 r. – urodził się **Jean-Paul Sartre** – francuski filozof, powieściopisarz, dramaturg, publicysta. W 1964 r. otrzymał literacką Nagrodę Nobla *(zm. 1980 r.).*

21 czerwca 1912 r. – urodził się **Kazimierz Leski** – żołnierz Armii Krajowej, uczestnik Powstania Warszawskiego, w latach 1994–1997 prezes Związku Powstańców Warszawskich *(zm. 2000 r.).*

22 czerwca 1941 r. – to data inwazji **Niemiec** na **ZSRR**.

22 czerwca 1782 r. – to data ustanowienia przez króla Stanisława Augusta ***Orderu Virtuti Militari*** – najwyższego polskiego odznaczenia wojennego, nadawanego za zasługi na polu walki.

22 czerwca 1987 r. – zmarł **Fred Astaire** – amerykański aktor, tancerz, wokalista. Filmografia: *„Przygoda na Broadwayu", „Panowie w cylindrach", „Wesoła rozwódka" (ur. 1899 r.).*

23 czerwca – to **Dzień Ojca**.

W tym miejscu felietonu wszystkim, którzy noszą szczytne miano Ojca jak najszczersze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz wszelkiej pomyślności wraz z wdzięcznością za dobre wychowanie od tych, którym niegdyś przyszło „przetrzepać skórę" – w końcowym efekcie – dla ich dobra …

23 czerwca 1972 r. – urodził się **Zinédine Yazid Zidane** – francuski piłkarz pochodzenia algierskiego, występował na pozycji pomocnika, po zakończeniu kariery zawodniczej trener piłkarski. Podczas swojej kariery piłkarza nosił przydomek „Zizou”. 108-krotny reprezentant swojego kraju, z którym zdobył Mistrzostwo Świata 1998 oraz Mistrzostwo Europy 2000.

24 czerwca – to **Światowy Dzień Zapobiegania Osteoporozie**.

24 czerwca 972 r. – to data zwycięskiej bitwy **Mieszka I** i jego brata **Czcibora** z siłami **Hodona** – *margrabiego saskiej Marchii Wschodniej* – pod **Cedynią**. Dzięki temu zwycięstwu utrwaliły się wpływy Polan na Pomorzu Zachodnim.

24 czerwca 1902 r. – urodziła się **Lidia Ciołkowska** – historyk, publicysta, działaczka PPS *(zm. 2002 r.).*

25 czerwca 1762 r. – zmarł **Jan Małachowski** – kanclerz wielki koronny, który rozbudował przemysł manufakturowy w Końskich. M. in. założył wielkie piece oraz rudarnię, w której wyrabiano broń palną *(ur. 1698 r.).*

25 czerwca 1976 r. – *w Polsce początek demonstracji ulicznych i strajków przeciwko drastycznej podwyżce cen żywności przez ekipę Gierka oraz arogancji, jaką wykazały się władze przedstawiając podwyżkę społeczeństwu. W Radomiu, Ursusie i Płocku ludzie wyszli na ulice demonstrując swój sprzeciw. Doszło do starć z milicją, w Radomiu zakończonych dramatycznymi walkami ulicznymi, w których spłonął gmach Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Władze jeszcze tego samego dnia wieczorem zawiesiły wprowadzenie podwyżki, co zapobiegło rozszerzeniu się protestu.*

26 czerwca – to **Międzynarodowy Dzień Zapobiegania Narkomanii** ustanowiony przez ONZ w 1987 r.

26 czerwca 1942 r. – zmarł **Stanisław Skarżyński** – pilot, pułkownik WP, kawaler orderu Virtuti Militari, pierwszy Polak, który przeleciał Atlantyk przy tym ustanawiając światowy rekord odległości lotu *(ur. 1899 r.).*

27 czerwca 1955 r. – odbyły się wielkie manewry NATO z bronią atomową włącznie. Zdaniem dowódcy manewrów wykazały one, że **wojny atomowej nie można wygrać.**

27 czerwca 1952 r. – urodził się **Bogusław Linda** – aktor, reżyser, scenarzysta teatralny i filmowy; znany z filmów: *„Przypadek”, „Zabij mnie glino”, „Psy”, „Demony wojny według Goi”, „Powidoki”.*

28 czerwca 1953 r. – w Rzeszowie urodził się **Ryszard Cebula** – aktualny prezes Zarządu Okręgu Podkarpackiego PZN.

28 czerwca 2017 r. – zmarł **Marek Krochmal** – założyciel terenowej struktury PZN w Strzyżowie, nieodżałowany działacz naszego stowarzyszenia, wielokrotny wiceprezes Okręgu Podkarpackiego PZN *(ur. 21 05.1955 r.).*

28 czerwca – to **Narodowy Dzień Pamięci Poznańskiego Czerwca 1956 r.**

W czwartek 28 czerwca 1956 roku o godz. 6^{30} uruchomiono główną syrenę w Zakładach im. Józefa Stalina w Poznaniu (ZISPO – ówczesna nazwa Zakładów Przemysłu Metalowego Hipolita Cegielskiego). Tak rozpoczął się bunt robotników i mieszkańców Poznania, spowodowany przede wszystkim złymi warunkami życia będącymi wynikiem realizacji planu sześcioletniego.

29 czerwca 1900 r. – urodził się ***Antoine de Saint-Exupéry*** – *francuski pisarz i lotnik, jest zaliczany do najwybitniejszych francuskich pisarzy XX w., jest autorem przepięknej poetyckiej opowieści pt. „Mały Książę” Zginął w 1944 r.*

29 czerwca 2018 *r. – zmarła* **Irena Kirszenstein-Szewińska** – polska lekkoatletka specjalizująca się w biegach sprinterskich i skoku w dal, a po zakończeniu kariery działaczka krajowych i międzynarodowych organizacji sportowych; dama Orderu Orła Białego *(ur. 1946 r.).*

30 czerwca 1553 r. – w katedrze wawelskiej **Katarzyna Habsburżanka** została koronowana na królową Polski.

30 czerwca 1922 r. urodził się **Miron Białoszewski** – wybitny poeta i prozaik, autor m. in. *„Pamiętnika z powstania warszawskiego*”, twórca Teatru awangardowego *(zm. 1983 r.).*

30 czerwca 2020 r. – zmarł **Eugeniusz Gilewski** – człowiek legenda rzeszowsko–podkarpackiej struktury PZN, który naszemu środowisku służył równo 50 lat *(ur. 5.03.1939 r.).*

W końcu dobrnęliśmy do końca czerwcowego Calendarium przy okazji powtarzając sobie na pewno znane fakty z historii Narodu sprzed stuleci, jak i dekad, do których zapewne sięga nasza pamięć.

Niechcący jesteśmy świadkami zapisywania krwawych kart najnowszej historii świata, a przede wszystkim naszego kontynentu; wszak od 24 lutego 2022 r. trwa wręcz bratobójcza wojna rosyjsko-ukraińska, a Polacy – jako najbliżsi Ukrainie sąsiedzi – od jej zarania służymy naszym sąsiadom – dziś uciekinierom – możliwie wielotorową i wieloraką pomocą…

Zakończył się – w tym i dla dzieci uciekinierów – rok szkolny, a przed nami kolejne – wydaje się, że już nie „pandemiczne" – wakacje, na które oczekują uczniowie oraz ludzie jeszcze czynni zawodowo.

Czegóż więc z tej okazji życzyć na inaugurację zbliżającej się kanikuły (w starożytnym Rzymie był to czas organizowania igrzysk); czego tak naprawdę „od serca" życzyć nam wszystkim?

Podsumowanie czerwcowego Calendarium zakończę refleksyjnie i życzeniowo: wszystkim życzę Pokoju i Spokoju, bo bez tego bezstresowo i twórczo nie da się żyć pod każdą długością i szerokością geograficzną w każdym zakamarku tego świata …

Zygflor 2022-03-09

To był dla mnie niezwykle trudny czas …

– tak w wydaniu stowarzyszenia, jak i w moim życiu prywatnym – mówi prezes sanockiej struktury PZN Zofia Noster, którą w ubiegłym roku niezwykle boleśnie w obu wymiarach dotknął los i z tegoż powodu takim stwierdzeniem zainaugurowała swój wywód omawiający przełom 2020/2021 oraz cały miniony rok.

Nawet nasza telefoniczna rozmowa zrealizowana 15 lutego 2022 r. odbyła się w niezwykle ponury i bardzo wietrzny dzień, co potęgowało ten smutny nastrój i nie sprzyjało innego kolorytu wspomnieniom i refleksjom… Przy okazji, dzięki obecności przy retrospektywnej rozmowie osoby Krzysztofa Prajznera wyszło na jaw, że w tym roku będą wspominać

60-tą rocznicę założenia Koła PZN w Sanoku, czyli diamentowy Jubileusz zaistnienia ich struktury w regionie.

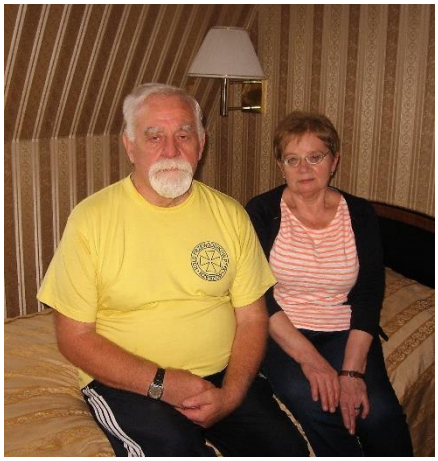

Zofia Noster: Ciężko jest mi cokolwiek wspominać, ale w niczym szczególnym nie odbiegaliśmy w swej statutowej działalności od innych terenowych struktur naszego związku. Tak na moim życiu osobistym, jak też moich podopiecznych, swego rodzaju fatum, czyli zrządzenie losu, odcisnął COVID-19, co na naszej psychice ciąży i dołuje nas do tej pory.

Oczywiście, w swych poczynaniach w trakcie obu pandemicznych lat postępowaliśmy wedle zaleceń i wskazań płynących od dyrekcji biura ZO i praktycznie wedle tego schematu pracujemy do dzisiaj. Na kolejne spotkania moi podopieczni umawiają się ze mną telefonicznie, co sprzyja kameralnym rozmowom i maksymalnie obniża ekspansję pandemii. Taką formę spotkań i współpracy praktykujemy do dzisiaj. Argumentem „za" takim schematem współpracy jest pora roku oraz nasze zimne biuro, co przy dłuższym przebywaniu dotkliwie i wręcz boleśnie się odczuwa. Być może, że i te realia przyczyniły się do tego, że bardzo mocno rozchorowałam się początkiem 2021 roku.

Pomimo pandemicznego zagrożenia początkiem ubiegłego roku w siedzibie Koła dla jego aktywu zorganizowaliśmy sobie małe kameralne spotkanie noworoczne oraz wedle tego schematu – równie w małym gronie – spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Później spotykaliśmy się w naszej siedzibie z konkretnymi osobami po uprzednim telefonicznym umówieniu się, co wynikało z ogólnie wszędzie przyjętych obostrzeń i zasad. Kiedy krzywa

zachorowań wypłaszczyła się zaczęliśmy się odważniej spotykać, zaś apogeum tego stanu stała się kilkutygodniowa rekrutacja na wycieczkę w Góry Świętokrzyskie zrealizowana w miesiącu sierpniu ub.r.

Niewątpliwie naszą ubiegłoroczną sztandarową imprezą była zorganizowana dla 32 osób szkoleniowo-integracyjno-turystyczna wycieczka w Góry Świętokrzyskie. Zrealizowaliśmy ją – dzięki dofinansowaniu macierzystego PCPR – w dniach 4–5 sierpnia 2021 r. w czasie, gdy pandemia była przygaszona i wydawało się, że jest w odwrocie. Jej głównym celem było pogłębienie integracji naszego środowiska poprzez wspólne przebywanie, dzielenie się swoimi przemyśleniami i doświadczeniem życiowym oraz nauka poruszania się w trudnym terenie z wykorzystaniem białej laski.

Tak więc w trasę – od razu obierając kierunek na Tarnobrzeg – wyruszyliśmy z miejsca zbiórki około godz. 6^{00} rano po drodze wysłuchując ciekawych informacji o mijanych miejscowościach, czy obiektach z ust Agnieszki Wasylew – uczestniczki wycieczki.

Od Tarnobrzega towarzyszył nam kompetentny, w tym co robi przewodnik, który – profesjonalnie służył nam swą wiedzą przez dwa dni – swą „posługę” rozpoczynając od omówienia historii Tarnobrzega, a potem oprowadził nas po zamku w Ujeździe – największym w Polsce kompleksie pałacowym wzniesionym przez Krzysztofa Ossolińskiego, czyli słynny zamek Krzyżtopór.

Następnie zwiedziliśmy zabytkowy i pełen dostojeństwa Opatów i przeszliśmy całą jego podziemną trasę, aby po zapoznaniu się z jego atrakcjami wspiąć się na Góry Świętokrzyskie, które swą nazwę zawdzięczają Relikwii Drzewa Krzyża Świętego znajdującego się w najstarszym polskim sanktuarium.

Po całodzienny zwiedzaniu udaliśmy się na kolację i nocleg do wioski turystycznej czyli Świętej Katarzyny, gdzie zakwaterowaliśmy się i spożyli obiadokolację.

Następnego dnia, po wysłuchaniu Mszy św. w wiejskim kościółku i smacznym oraz obfitym śniadaniu – pokonując przepiękną i widokową trasę – dojechaliśmy do Wąchocka, aby zapoznać się z atrakcjami turystyczno-historycznymi tej miejscowości. Niewątpliwie należy do nich ciekawy i unikatowy układ urbanistyczny śródmieścia oraz pełen uroku i o jakże długowiekowej pełnej wzlotów i upadków historii zespół kościelno-klasztorny Cystersów. Oczywiście również co nieco powiedziano nam o słynnym na cały kraj sołtysie, co niewątpliwie nas niezmiernie ubawiło i wprowadziło w dobry humor.

Następnie dojechaliśmy do perełki polskiego renesansu – zwanej też małym Wawelem – czyli zamku w Baranowie Sandomierskim.

Wszyscy byliśmy zachwyceni jego bryłą, czyli sylwetką, basztami, wspaniałym dziedzińcem z krużgankami i loggią oraz frontową ścianą zwieńczoną przepiękną attyką. Zachwyciło nas otoczenie zamku, czyli park, po którym sobie pospacerowaliśmy wchłaniając zapach wspaniałych i rzadkich drzew oraz ozdobnych krzewów.

Po tej subtelnej, czyli finezyjnej dla naszych chorych oczu wizualnej uczcie udaliśmy się już w kierunku Tarnobrzega. To tam nieopodal słynnego jeziora tarnobrzeskiego powstałego w niecce po dawnej odkrywkowej kopalni siarki, zjedliśmy obiad i po pożegnaniu przewodnika udaliśmy się w drogę powrotną do Sanoka po drodze wspominając i rozważając wszystko to, co dane nam było przez ostatnie dwa dni doznać, przeżyć i zobaczyć. W takich nastrojach szczęśliwie w godzinach wieczornych dojechaliśmy do Sanoka w ten sposób rozwiązując przeciekawą wycieczkę, w trakcie której udało się nam zrealizować kilka zadań, w tym integrację środowiska, cele edukacyjne, wypoczynkowe oraz przeżycie głębokich doznań religijnych, za co jesteśmy wdzięczni.

Idąc „za ciosem" po jej rozliczeniu i „ostudzeniu wrażeń" z nią związanych w miesiącu wrześniu zorganizowaliśmy dla 30 osób obchody Dnia Białej Laski w restauracji „Galicja" w dzielnicy o nazwie Biała Góra leżącej nad Sanem, obok znanego w regionie skansenu. Oczywiście przeprowadziliśmy je wedle wszelkich zaleceń i zasad nakreślonych na ten czas przez Ministerstwo Zdrowia. Jednym słowem obie imprezy zrealizowaliśmy tuż przed kolejną falą COVIDA-19, czyli tuż przed wzrastającą krzywą zachorowań, która im bardziej zbliżaliśmy się do końca roku w swym wykresie była wznoszącą.

Wedle od lat sprawdzonych zasad i zarządzeń końcem listopada złożyliśmy dwa wnioski do PCPR o dofinasowanie naszej działalności w roku bieżącym, na co bardzo liczymy.

W tej chwili – wraz z dziećmi – mamy zrzeszonych około 120 osób, którym służymy wielorako, m. in. poprzez doradztwo, czyli udzielanie fachowych informacji dotyczących przebiegu pandemii, poradnictwa w sprawach prawnych i zdrowotnych oraz związanych, a zawieszonym na czas pandemii, orzecznictwem.

Poniżej adres do korespondencji:

Koło PZN w Sanoku
ul. Franciszkańska 4
38–500 Sanok

Aktualny skład ZK PZN w Sanoku:

- prezes: **Zofia Noster**
- wiceprezes: **Zofia Koczera**
- sekretarz: **Jan Wilusz**
- skarbnik: **Krystyna Josz**
- członek ZK: **Małgorzata Hejnold**

Tytuł powyższej relacji brzmi: „To był dla mnie niezwykle trudny czas …" – wszyscy zapewne wiedzą, czym w omawianym okresie Zosię oraz Jej bliskich i podopiecznych dotknął los…

Należy cieszyć się z tego, że otrząsnęła się po tym wszystkim, co przeżyła, że podniosła się i jako „zwarta i gotowa" nadal służy swoim podopiecznym, bo czując się być potrzebną czerpie z tego satysfakcję, a w dalszej i niekreślonej perspektywie – jak każdy z nas – „zbiera punkty", które kiedyś w nieokreślonej przyszłości winne Jej procentować…

„Na dziś" prezes Zofii Noster składamy najszczersze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia, zrozumienia u swoich podopiecznych, którym lideruje już bez mała trzydzieści lat.

Wszystkim zrzeszonym w sanockim Kole PZN doczekania, aż wreszcie uporamy się z pandemią, gdy znów będzie normalnie, by móc „pełnymi garściami" czerpać z tego, co zaoferuje Wam otaczająca nas rzeczywistość i czego na Waszą rzecz dopilnuje prezes Zofia.

Wszystkim życzymy wszystkiego dobrego – w tym przede wszystkim zdrowia – oraz godnego przeżycia okrągłego Jubileuszu.

Zygflor 2022-02-16

Do trzech razy sztuka

„Jeżeli coś nam nie wychodzi, nie należy przejmować się porażkami. Powinniśmy próbować do skutku, przyjdzie bowiem czas, że osiągniemy zamierzony cel”.

Taką mniej więcej myśl, czy morał można zacytować chcąc coś budującego i uczciwego opowiedzieć o realiach istniejących w dębickiej strukturze PZN, o której w tym opracowaniu zechcę opowiedzieć.

Wydaje się, powyżej zasygnalizowana struktura związku, to od kilku dobrych lat „oczko w głowie” prezesa Cebuli i to z Nim oraz Jego indywidualnymi staraniami, działaniami, czy sympatiami można łączyć przytoczone w tytule porzekadło, bo – tak wydaje się – w tym przypadku w końcu urzeczywistniło się.

Ostatni czas kompetentnej, zdroworozsądkowej i sumiennej służby na rzecz człowieka z dysfunkcją wzroku, to kilkanaście lat „rządów” Marii Kabaj, po której przez pół kadencji strukturze liderowała Małgosia Hebda *(zrezygnowała z tej funkcji z powodów zdrowotnych).*

Potem – przy usilnym i wydatnym wsparciu prezesa – odpowiedzialnej roli liderowania środowisku podejmowały się dwie Koleżanki, ale – niestety – ich zapał „spalał się na panewce”, czyli nie powiódł się i nie udał: słowem zakończył porażką.

Trzecia próba utworzenia odpowiedzialnego Zarządu Koła, to wybór w trakcie ostatniego walnego zebrania w dniu 26. 08. 2020 r. na stanowisko prezesa dębickiego Koła PZN – Ewy Smołuchy oraz całej nowej ekipy, która od tamtego dnia pracuje w składzie:

- prezes ZK: **Ewa Smołucha**
- wiceprezes: **Maria Kabaj**
- skarbnik: **Irena Zatwardnicka**
- członek ZK: **Leszek Orłowski**

Kim jest i skąd przychodzi do tego środowiska nowa prezes ZK?

Ewa Smołucha – od urodzenia mieszka w Pilźnie. Od kilku lat w tymże mieście pracuje w Publicznym Przedszkolu, zaś od 8 lat należy do dębickiej struktury PZN, na rzecz której kilkakrotnie twórczo udzielała się za jednej ze swoich poprzedniczek, o czym informowaliśmy na łamach „Przewodnika". W swoim środowisku jest znana chociażby za sprawą prowadzenia na rzecz stowarzyszenia kroniki Koła, czy wykonywania rękodzieł, takich jak dekupaż.

W prywatnej rozmowie zdradziła, że satysfakcjonuje Ją to, że – jednogłośnie – powierzono Jej obowiązki prezesa, które z godnością przyjęła i w takim że stylu zechce je pełnić. Podkreśliła, że trochę ciężko jest jej wywiązywać się ze swoich obowiązków, ale dzięki wielkiemu zaangażowaniu pozostałych członków ZK – wywiązują się z podjętego zadania.

W gronie podkarpackich liderów naszego środowiska wypadło Jej zadebiutować w trudne pandemiczne lata, co pomimo COVID–owgo zagrożenia nie zniechęciło Jej do przygotowania kilku lukratywnych przedsięwzięć, o których w dniu 23 lutego br. w krótkiej rozmowie opowiedziała:

„W ubiegłym roku, w naszej siedzibie mieszczącej się w Dębicy przy ulicy Cmentarnej 1 zorganizowaliśmy Dzień Kobiet, który był obchodzony jak nigdy dotąd. Impreza odbyła się godzinach przedpołudniowych, a uczestniczyło w niej 21 koleżanek i tylko jeden mężczyzna – członek ZK – czyli p. Leszek. To on sprawował obowiązki wodzireja, ponieważ wszystkim Paniom „od siebie" oraz męskiej części dębickiej struktury PZN złożył stosowne, przewidziane ceremoniałem, okolicznościowe życzenia. Następnie, to ja wszystkim Paniom „od siebie" złożyłam podobnej treści życzenia, potem od ks. Huberta – duszpasterza naszego Koła oraz od prezesa ZO PZN Ryszarda Cebuli, który przekazał

je nam telefonicznie. Po części oficjalnej nastał czas kameralnego biesiadowania, który bardzo miło spędziliśmy przy kawie, herbacie, ciasteczkach, kanapkach oraz gorącym daniu rozmawiając, wspominając i snując plany na najbliższą przyszłość.

Drugim naszym wielkim zadaniem zrealizowanym w ubiegłym roku była trzydniowa wycieczka po Pogórzu Przemyskim zrealizowana w dniach 05 – 07 lipca 2021 r. Wzięło w niej udział 25 osób, które ją powinny jeszcze do dzisiaj wspominać, bo naprawdę wówczas wiele ciekawego zobaczyliśmy i dowiedzieli.

W te dni udało się nam być:

– w pierwszym dniu: w słynnym Arboretum w Bolestraszycach, zamku Sapiehów w Krasiczynie, z którego historią zaznajamiał nas miejscowy przewodnik.

– w drugim: poznawaliśmy historię i uroki 1000-letniego Przemyśla, która naprawdę jest fascynująca. W jej poznawaniu „dziesiąte poty" w gorący dzień wyciskał z nas miejscowy przewodnik, który przeganiał nas po rozłożonej na wzgórzach metropolii, ale było warto.

– zaś w trzecim: byliśmy w przepięknej okolicy związanej z Kalwarią Pacławską. Oprócz zwiedzania tego obiektu oraz całej kalwaryjskiej otoczki również uczestniczyliśmy we Mszy św., która była odprawiana w intencji naszej całej struktury, tj. byłych i dzisiaj tworzących ją członków.

Oby takie emocje i wspomnienia towarzyszyły moim podopiecznym, po naszej działalności w tym sezonie, co niewątpliwie bardzo by mnie satysfakcjonowało. Dziękuję.

Pani Ewa zapewne zapomniała zdradzić, że to dzięki jej operatywności i przedsiębiorczości udało się im ich biuro umeblować

sprzętem pozyskanym z pilzneńskiego Urzędu Miasta, dzięki czemu dziś jest przytulnym i … wyjątkowym.

Pragnąc dogłębniej poznać i przeanalizować obecną sytuację w dębickim Kole PZN „zasięgnąłem języka” rozmawiając z **Marią Kabaj** oraz opiekunką tejże struktury z ramienia prezydium ZO PZN wiceprezes **Agatką Pogoda**.

Obie zauważyły – i stwierdziły – że wreszcie w Dębicy mamy twórczy i odpowiedzialny skład Zarządu Koła, który już pokazał „na co go stać”. W jego usamodzielnianiu oraz edukowaniu (chodzi tu o biegłość w prowadzeniu związkowej dokumentacji) niepowtarzalny kilkunastomiesięczny udział i przeogromny wkład ma wspomniana Agatka Pogoda, za co są Jej wdzięczni.

Moje wszystkie rozmówczynie – niechcący – zainteresowały mnie niezwykle oddanej dębickiemu środowisku Osobą skarbnik ZK: **Ireną Zatwardnicką**, o której od Nich pod Jej adresem usłyszałem bardzo wiele ciepłych i pochlebnych słów.

Będąc zaintrygowanym – idąc tym tropem, czyli drążąc temat – przeprowadziłem kilkunastominutową rozmowę, którą zainicjowałem

mówiąc Jej, że bardzo dużo dobrego oraz pochlebnego o Niej usłyszałem od ludzi postronnych, by w odpowiedzi usłyszeć:

„A któż tak o mnie się wyrażał? Jeśli tak, to jest mi naprawdę bardzo milo. kiedy tak mnie bardzo doceniają i oceniają.

Jako członek Zarządu Koła udzielam się od półtora roku, gdy weszłam w skład ekipy p. Ewy. Decydując się na ten krok – po prostu – cale serce oddałam temu stowarzyszeniu, co przekłada się na to, ze dużo pracuję i organizuję, po prostu cieszę się z każdego spotkania, z tego, że przychodzą ludzie, że są zadowoleni, a gdy oni są usatysfakcjonowani, to i ja mam z tego tytułu radość i satysfakcję. Naprawdę bardzo zależy mi na tym, aby przychodząc do naszego biura mogli czuć się potrzebnymi, ważnymi i niepowtarzalnymi.

Wedle takiego podejścia do swoich obowiązków w ubiegłym roku współorganizowałam Dzień Kobiet oraz wycieczkę, która jeszcze jest wspominana przez tych, którzy w niej uczestniczyli. Potem było integrujące nas ognisko i organizacja obchodów Dnia Białej Laski.

W tym roku również dla naszych pań organizuję spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Prywatnie jestem zainteresowana organizacją większej ilości imprez, czy spotkań dla naszego środowiska, bo pragnę się z ludźmi spotykać przy herbatce i ciasteczkach.

W tegorocznych planach mamy organizację ogniska oraz kilkudniowej wycieczki, więc będzie okazja do rozmów i spotkań w naszym biurze, którego wygląd i estetyka jest moim „oczkiem w głowie”. Gdy weszliśmy do niego, to była wielka ruina. W tej chwili wszystko jest odnowione i wymalowane, poprzez co jest schludnie i wręcz rodzinnie. Sprawia to, że ludzie w biurze czują się dobrze. Przychodząc tu mogę chwilę odpocząć, wypić kawkę, posmakować ciastka mojego wypieku. Gdy oni ode mnie wychodzą zadowoleni, to i ja się cieszę i mam wielką satysfakcję.

Dyżury w biurze ZK pełnię dwa razy w tygodniu. Dbam o lokal, bo musi błyszczeć czystością, co mimo woli zaświadcza i o mnie.

W biurze – dzięki operatywności prezes Ewy – mamy wszystko od A do Z wymienione i naprawdę jest schludnie i przytulnie.

W intencji środowiska chodzę „po sponsorach”, pozyskuję pieniążki, by mieć środki na różnego rodzaju wydatki na rzecz moich podopiecznych.

Chcę panu powiedzieć, że środowisku oddałam całe serce i poprzez to chcę pokazać, że jak się chce, to można wszystko zrobić i wszystkiego dokonać. Wszystko można zrobić, gdy się chce i sprawie oddaje się całym sercem. Gdy ludzie są zadowoleni, to i ja jestem zadowolona i szczęśliwa. Gros członków, to ludzie starsi, którzy cieszą się z każdego spotkania i to dodatkowo mnie mobilizuje.

Dokąd będę mogła, czyli na ile na to pozwolą Niebiosa, tak długo będę się starała to kontynuować, bo tak sobie postanowiłam.

Uważam, że teraz mamy super warunki do dalszej pracy i jak tu dalej twórczo nie pracować?

Wielką satysfakcję sprawiły mi ciepłe słowa prezesa Cebuli, który podczas u.br. wrześniowych Warsztatów 60+ zrealizowanych w Rudzie Różanieckiej, na forum wszystkich jego uczestników bardzo wysoko ocenił nasz trud i pracę w lokalnym środowisku, co sprawiło mi nieukrywaną radość i satysfakcję". Lubię służyć ludziom, doradzać im i sprawiać, aby wychodzili uśmiechnięci. Staram się zabiegać o wszystko, bo daje mi to nieukrywaną radość. Muszę się pochwalić, że do przejrzystości doprowadziłam „sprawy papierkowe" w naszym Kole PZN, co być może sprawiło to, że wzrósł spływ składek PZN?

Przyznaję, że w swoim życiu udzieliłam pierwszego wywiadu i już z bijącym sercem oczekuję konsekwencji tego kroku. Już jestem niezwykle ciekawa, jak w nim się zaprezentowałam. Dziękuję".

Jak powyższą wypowiedź skomentować, podsumować i ocenić, jak – jako budujący przykład dla innych w naszym środowisku – opisaną postawę uczciwie zaprezentować i przedstawić?

Wydaje się, że poczynaniami, czyli motywacją do takiej, a nie innej postawy skarbnik dębickiej struktury PZN Ireny Zatwardnickiej są wyższe racje i motywacje, bo jak inaczej wytłumaczyć wszystko to, co robi?

Wydaje się, że w znoju i wielkim poświęceniu p. Irena na tym ziemskim padole zbiera „punkty", które na pewno „kiedyś będą Jej procentować", czyli wydadzą owoce, gdy w Jej przypadku „przyjdzie na to czas".

A jak – w kontekście jego tytułu – spuentować całe opracowanie?

Należy cieszyć się z trafionych negocjacji prezesa Ryszarda Cebuli z wymienionymi w artykule osobami, które zaowocowały wyłonieniem w dębickim środowisku tak zgranej, ofiarnej i nawzajem uzupełniającej się ekipy, co dotychczas zaprocentowało tym, o czym tyle powyżej.

Przyznacie, że fajne jest motto opracowania, i poprzez to, że jest trafionym i niezwykle budującym, to na zakończenie artykułu jeszcze raz je cytuję: *„Jeżeli coś nam nie wychodzi, nie należy przejmować się porażkami. Powinniśmy próbować do skutku, przyjdzie bowiem czas, że osiągniemy zamierzony cel".*

Zygflor 2022-02-28

Witryna poetycka

W czerwcowym kąciku poetyckim do przeanalizowania polecam dwa utwory mówiące o tzw. „wyższych uczuciach” powiązanych z porą roku i nie tylko.

Zapraszam do lektury zaproponowanych utworów.

Czar nocy letniej

Kiedy już słońce skryje się za góry
A ziemię okryje zmrok wieczorny
Słychać śpiew ptasząt ukrytych na drzewie
I szum lip starych w wieczornej modlitwie
Z dalekich pól i łanów płynie woń dokoła
A skowronek swych braci do modlitwy woła
I cała przyroda w tej wieczornej ciszy
Składa hołd Stwórcy, a on je słyszy
I nasze dusze wznoszą się ku górze
Szukając wzrokiem gwiazdki na lazurze
Serca zaś często w tej wieczornej ciszy
Tęsknią i pragną – bratniej duszy
Bo wiośniany wieczór posiada ten czar
Że w serduszkach naszych miłości budzi żar

autor: **Kazimierz Bacewicz**

Dziel się miłością

Z miłością przez życie idź,
rozdawaj ją dookoła,
miłości tak mało jest dziś,
więc każdy jej szuka i woła.

Najbliższej osobie ją daj,
by serce szczęśliwe było,
na strunach miłości graj.
by cieszyć się każdą chwilą.

Tym darem z bliźnimi się dziel,
niech kwitnie cudowna miłość,
na dłoni ją podaj jak chleb,
by więcej miłości było.

Najdoskonalszy to dar
z uczuciem tym pięknie jest żyć,
gdy miłość rozsiewa swój czar,
by każdy mógł szczęśliwym być!

autor; **Zuzanna Ostafin**

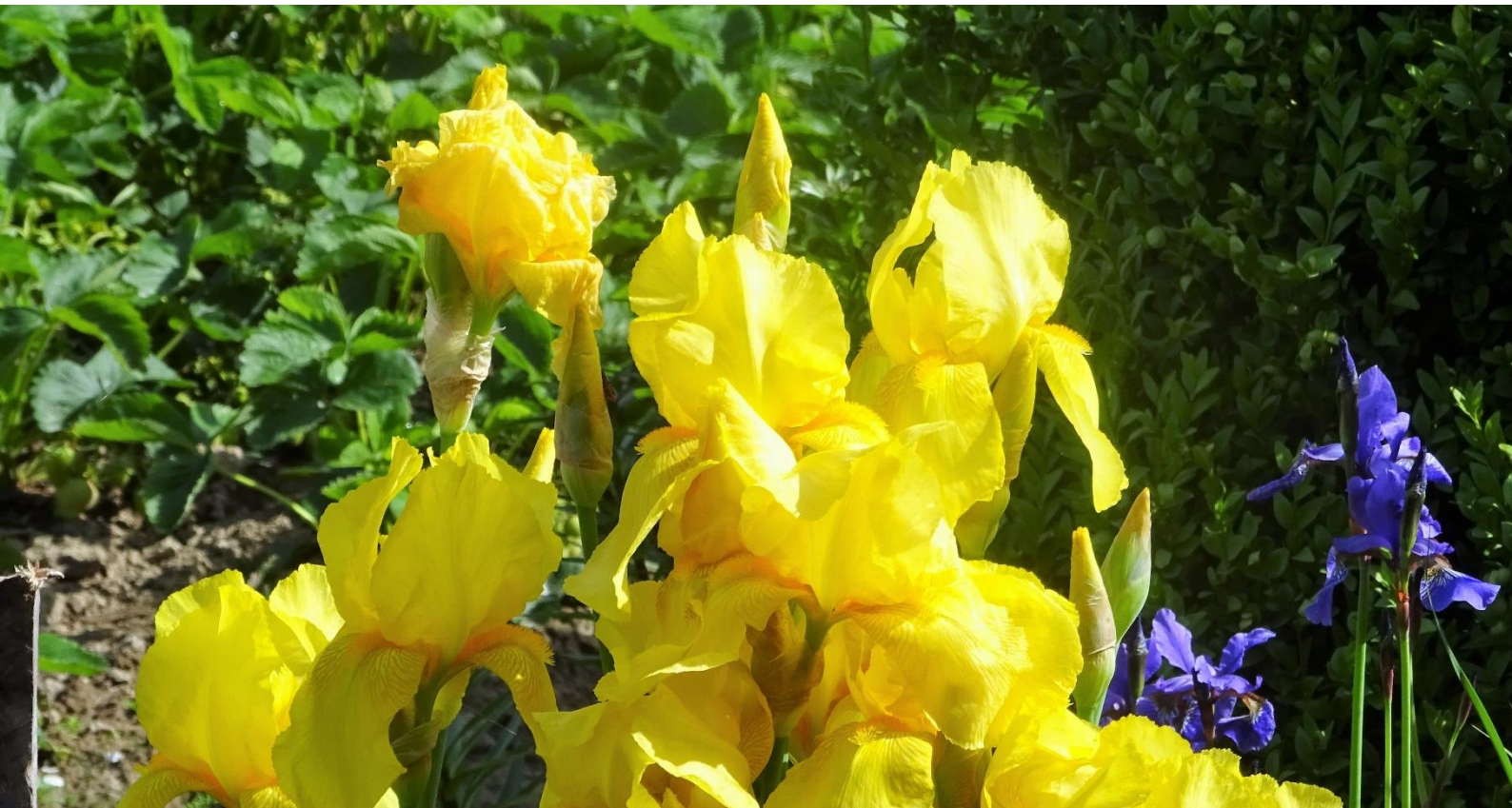

Ubiegłoroczne wojaże sanockiego Koła PZN